

Dobra rada dla naszej dzielnicy – bądźmy aktywni lokalnie!

Rozmowa z Judytą Pyzik* – kandydatką do Rady Dzielnicy VIII w wyborach 2 grudnia 2018

– Zdecydowała się Pani kandydować na Radną naszej dzielnicy – jakie ma Pani doświadczenie w rozwiązywaniu codziennych problemów większych i mniejszych wspólnot?

J. Pyzik: Od 2014 roku aktywnie działam w Związkowej Spółdzielni Mieszkaniowej – najpierw jako przewodnicząca komisji rewizyjnej Rady Nadzorczej Spółdzielni, a następnie jako prezes zarządu wybrany przez Radę Nadzorczą. To właśnie kwestie bytowe, codzienne konkretne koszty życia w mieście i poprawa jego jakości są moim obszarem kompetencji. W nim się spełniam i wiem ja to robić – sprawić, żeby wszystko działało coraz lepiej i na korzyść mieszkańców. Ale zaczęło się właśnie od tego, że jako „zwykły mieszkaniec” mojej spółdzielni chciałam zmienić coś w jej funkcjonowaniu.

- Dlaczego warto iść do tych wyborów?

J. Pyzik: Bo to najbardziej konkretne z możliwych wyborów. Dotyczą naszego najbliższego sąsiedztwa i jeśli się do nich nie idzie to znaczy, że nie stać nas na najbardziej podstawową aktywność – aktywność na własnym podwórku. Dla mnie właśnie te wybory są najsensowniejsze – tu chodzi bowiem o konkretnych ludzi, którzy są częścią dzielnicy i jeśli będą działać dobrze w ramach Rady Dzielnicy to sami odczują poprawę życia w jego najbardziej codziennych wymiarach. Sama mam bardzo pozytywne doświadczenia z radnymi Ósemki, w wielu lokalnych sprawach pomogli mi: radny Krzysztof Gacek, radny Paweł Bystrowski i radna Urszula Twardzik. Jestem im ogromnie wdzięczna za zaangażowanie.

- Co Pani zdaniem powinno się zmienić w naszej dzielnicy?

Z kwestii bardziej ogólnych – Dębniki – zwłaszcza ta najstarsza ich część i Osiedle Podwawelskie musi się przekonać o własnej atrakcyjności, której nie warto wyprzedawać w imię doraźnych korzyści. Nasi sąsiedzi powinni wreszcie zobaczyć w jak niecodziennym miejscu mieszkamy. Posiadając oparcie zakola Wisły możemy cieszyć się ostatnim niezgentryfikowanym przedmieściem wolnym od natłoku turystów (Rynek Dębnicki) oraz nowoczesnym, doskonale rozplanowanym, zielonym osiedlem ze świetną infrastrukturą (Podwawelskie). To potencjał, którego nie wolno nam zmarnować.

Z kwestii konkretnych – uspokojenie ruchu tranzytowego przez dzielnicę. Nie możemy przez kolejne lata zgadzać się na dzikie skrótory komunikacyjne i brak strefy uporządkowanego parkowania dokładnie w naszej okolicy. Nasza bierność w tej kwestii godzi w nas co dnia wzmożonym ruchem z odległych lokalizacji, rozjeżdżanymi chodnikami i zieleńcami, arogancją

Dobra rada dla naszej dzielnicy – bądźmy aktywni lokalnie!

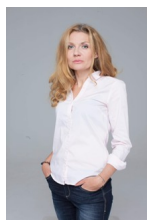
Wpisany przez Paweł
piątek, 16 listopada 2018 15:34

kierowców, którzy na naszych osiedlowych uliczkach urządzają sobie wyścigi – zwłaszcza w godzinach komunikacyjnego szczytu. Dębniki to dzielnica mieszkańców – tu się żyje, mieszka, chodzi na nogach na zakupy i zna większość sąsiadów. Pośpiech i „aglomeracyjna gorączka” nie powinna dyktować nam innego stylu życia – dla naszego własnego dobra i bezpieczeństwa.

- Wielu kandydatów mówi o potrzebie ochrony terenów zielonych – jak to powinno wyglądać w praktyce w Dębnikach i na Osiedlu Podwawelskim.

J.Pyzik: Tak jak wspominałam – mamy niebywałą przywilej posiadania osiedla z wysoką zielenią, pomnikami przyrody i przestronnymi trawnikami oraz historycznego przedmieścia ze starodrzewem pamiętającym Kościuszkę. Jako członkowie spółdzielni mamy realny wpływ na to, o czym decyduje zarząd i rada nadzorcza spółdzielni, a jako mieszkańcy dzielnicy - Rada Dzielnicy. To nasza aktywność na zebraniach, walnych zgromadzeniach, konsultacjach społecznych przekłada się na to, jak zarządy gospodarują naszym mieniem wspólnym. Jeśli sami będziemy w stanie docenić to, że nasze osiedle można spokojnie przejść na nogach wśród drzew i zieleńców, bez kontaktu z samochodami, to będziemy w stanie bronić tego stanu rzeczy. Nie czekajmy na aktywistów miejskich – sami zacznijmy nimi po trochu być. Ja tak zrobiłam i wiem, że ta aktywność na własnym podwórku to klucz do sukcesu całej okolicy. Nie trzeba od razu przywiązywać się do drzew – wystarczy być na decydujących o naszych losach spotkaniach czy sesjach rady dzielnicy i nie bać się mówić, nie bać się działać.

Dziękuję za rozmowę.



* **Judyta Pyzik** (44 lata) z wykształcenia politolog i menedżer, absolwentka UJ i UEK, od prawie 30 lat związana z Dębnikami, od 10 lat mieszka przy Kapelance, mama nastoletniego Kostka – absolwenta szkoły podstawowej nr 25 przy ul. Komandosów.

INFORMACJA DODATKOWA: **Kandydatka jest bezpartyjna**, startuje z poparciem KOALICJI

Dobra rada dla naszej dzielnicy – bądźmy aktywni lokalnie!

Wpisany przez Paweł
piątek, 16 listopada 2018 15:34

OBYWATELSKIEJ (źródło: własne)